

# List Georga Pinette do Brunona Schulza z 21 października 1937 roku

Milano, 21. 10. 37.

Georg Pinette

Via Guerrini 9, Mediolan

Wielce Szanowny Panie Schulz,

otrzymałem obydwie listy Pana z 4 IX i z 19 IX i proszę o wybaczenie, że dopiero teraz odpowiadam. Opóźnienie wzięło się stąd, że chciałem Panu przekazać w miarę możliwości konkretne informacje o moich usiłowaniach w związku ze sprawą wydania Pańskiego dzieła.

Niestety i dzisiaj nie mogę udzielić Panu pomyślnych wiadomości<sup>1</sup>. Próbowałem zainteresować różnych wydawców tutejszych, między innymi znane Panu zapewne firmy Bompiani, Hoepli i Mondadori, którym przedłożyłem Pańskie *exposé*. Wrażenie, jakiego doznali na jego podstawie, nie było niestety takie, iżby można się było spodziewać handlowego sukcesu książki. A przecież przede wszystkim o to właśnie chodzi wobec znikomej chęci czytania wśród tutejszej publiczności. Sytuacja byłaby zapewne korzystniejsza, gdyby istniał już jakiś przekład Pańskiej książki; żaden wydawca nie podejmie ryzyka, aby na podstawie wersji oryginalnej zdecydować o włoskim przekładzie.

Wiedziałem wcześniej o tym wszystkim, ale chciałem choćby spróbować, skoro pani dr Chasin tak gorąco poleciła mi dzieło Pana.

W każdym razie dziękuję Panu za trud podjęty przy redagowaniu *exposé* i wdzięczny będę, jeśli zechce Pan informować mnie o swojej twórczości, zwłaszcza gdyby ktoś podjął się tłumaczenia Pańskiej książki na jakiś inny język. Może wówczas byłyby lepsze perspektywy na włoski przekład.

Najuprzejmiej pozdrawiam i pozostaję z szacunkiem

Georg Pinette

---

1 W listach Schulza do Romany Halpern znajdują się słowa rozczarowania i niepokoju z powodu ewentualnego niepowodzenia starań o włoskie wydanie *Sklepów*.